

(nie) na żarty

gazetka studentów Szkoły Języka i Kultury Polskiej UŚ
numer 23, maj 2010

Przypominamy pytania, na które odpowiadają nasi koledzy i koleżanki:

1. Jak masz na imię?
2. Skąd jesteś?
3. Jak się nazywa stolica twojego kraju? (Po polsku i w twoim języku)
4. Z czym/kim kojarzy się twój kraj?
5. Jak długo jesteś w Polsce?
6. Jak długo tu będziesz?
7. Co ci się najbardziej podoba w Katowicach?
8. A co najmniej?
9. Dlaczego uczysz się polskiego?

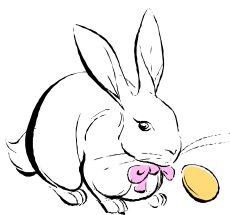
<p>Mam na imię Guillaume. Jestem z Francji. Stolicą mojego kraju jest Paryż (Paris). Mój kraj kojarzy się z bogatą historią oraz kulturą, dobrym jedzeniem. Jestem w Polsce od sierpnia 2009 roku. Będę w Polsce może jeszcze 4 lata. W Katowicach najbardziej mi się podoba szkoła języka polskiego. Najmniej podobają mi się pijani ludzie na ulicach, w autobusach. Bo moja dziewczyna jest Polką. ☺</p> 	<p>Mam na imię Małgosia. Jestem z Chin. Stolicą mojego kraju jest Pekin. Mój kraj kojarzy się z Wielkim Murem, Pałacem Letnim... Jestem w Polsce pół roku. Będę w Katowicach jeszcze 2 miesiące. Bardzo podoba mi się Silesia City Center! Nie podoba mi się pogoda. Uczę się polskiego, bo w Chinach mało ludzi mówi po polsku i dlatego będę miała więcej możliwości znalezienia pracy.</p> 
<p>Mam na imię Sena. Jestem z Turcji. Stolicą mojego kraju jest Ankara. Mój kraj kojarzy się z ważnymi zabytkami historycznymi, tradycyjnym tańcem religijnym, który nazywa się semazen. Jestem w Katowicach 7 miesięcy. Będę tutaj jeszcze 2 miesiące. W Katowicach najbardziej podoba mi się Spodek, to bardzo piękny budynek! Nie podoba mi się dworzec PKP, bo mi w tym miejscu ukradli portfel. ☹ Muszę się uczyć języka polskiego, żebym mogła zrozumieć lekcje na moim wydziale.</p> 	<p>Mam na imię Ashraf. Jestem z Egiptu. Stolicą mojego kraju jest Kair (Al Kahira). Mój kraj kojarzy się z Nilem, Saharą, starożytnymi zabytkami. Jestem w Polsce prawie 2 miesiące. Będę tutaj do końca maja. Najbardziej podoba mi się Silesia City Center. Najmniej podobają mi się niektóre autobusy, bo są bardzo stare. Uczę się polskiego, bo chciałbym być dobrym przewodnikiem turystycznym dla Polaków odwiedzających Egipt.</p> 
<p>Mam na imię Elizabeth. Jestem ze Stanów Zjednoczonych. Stolicą mojego kraju jest Waszyngton DC (Washington DC). Mój kraj kojarzy się z różnymi narodowościami, Dzikim Zachodem i Hollywoodem. Jestem w Polsce od 8 miesięcy. Będę tu jeszcze 3 miesiące. Bardzo mi się podobają ludzie i atmosfera. Nie podoba mi się to, że Katowice są trochę brudne i nie ma centralnego rynku. Uczę się polskiego, bo interesuję się historią mojej rodziny i polską kulturą.</p> 	

pytała Maria ze Serbii



WSPOMINAMY...

SPOTKANIE WIELKANOCNE



W czwartek 25 marca, więc tydzień przed świętami wielkanocnymi, wszyscy studenci Szkoły Języka i Kultury Polskiej spotkali się, aby poznać polskie tradycje wielkanocne. Usłyszeliśmy o różnych ciekawostkach, poznaliśmy typowe zwyczaje Polaków. Mieliliśmy nawet okazję spróbować smacznych dań i przysmaków, które znajdują się na stole wielkanocnym, jak szynka, kielbasa, jajka, babka i inne ciasta.

Atrakcją wieczoru były konkursy: na

najładniejszą palmę, koszyczek lub święconkę i najpiękniejszą pisanekę. Jury niestety miało problem z wyborem zwycięskiego zespołu, więc uzgodniło, że wygrają wszystkie palmy. Ogromnym przeżyciem, przede wszystkim dla studentów z innych kręgów kulturowych, był tradycyjny śmigus-dyngus, który spowodował, że wszystkie kobiety – i nie tylko – wychodziły mokre. Na końcu otrzymaliśmy gazetkę, w której znajdowały się przepisy na dania wielkanocne, co bardzo mnie ucieszyło. Spotkanie się udało, dowiedzieliśmy się, jak wyglądają święta w Polsce. Mam nadzieję, że będą kolejne okazje i podobne akcje jeszcze powtórzymy.



wspominała Denisa ze Słowacji



I PLANUJEMY...

JUWENALIA

Juwenalia, Dni Studenta (łac. Iuvenalia igrzyska młodzieńców) – święto studentów, które odbywa się co roku w maju. Juwenalia miały swój początek w Krakowie, już w XV wieku obchodzono tam święto studentów. Pierwsze w Polsce juwenalia odbyły się 12 maja 1964 roku w Krakowie, z okazji 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wtedy narodziła się koncepcja pochodzenia juwenaliowego. Liczący 12 tysięcy studentów pochód przeszedł z Wawelu na Rynek Główny, z hasłem naczelnym: „Od Kazimierza Wielkiego do Kazimierza Lepszego” (prof. Lepsi był wtedy rektorem UJ).

W wielu miastach akademickich co roku prezydenci przekazują studentom klucze do bram miast, symbolicznie oddając im władzę. Zabawa trwa zwykle przez szereg dni, w czasie których odbywają się imprezy kulturalno-sportowe, organizowane głównie przez i dla studentów. Kulminacyjnym elementem studenckiego święta jest pochód juwenaliowy. Juwenalia nie mogą się odbyć bez wyborów najmilszej studentki i najmilszego studenta.

PROGRAM JUWENALIÓW ŚLĄSKICH

15 maja WIELKA ROZGRZEWKA ZE STUDENCKIM RADIEM EGIDA, OSIEDLE AKADEMICKIE UŚ W KATOWICACH LIGOCIE

08.00 - STUDENCKA POBUDKA z orkiestrą dętą oraz darmowym kefirem i bułką

15.00 - start grillowania

15.30 - studenckie konkursy, gry i zabawy, przystrojenie akademików

18.00 - występy zespołów studenckich

20.30 - koncert gwiazdy TYMON & TRANSISTORS

22.00 - koncert gwiazdy wieczoru LAO CHE

24.00 - KINO POD CHMURKĄ

17 maja BARWNY KOROWÓD STUDENTÓW

12.00 - start KOROWODU spod Akademii Ekonomicznej

14.00 - finał KOROWODU pod SPODKIEM - gry zabawy,

występy artystów studenckich, happeningi,

PRZEKAZANIE KLUCZY DO BRAM MIASTA PRZEZ

PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

18 maja MEGAFAJNY KABARETON - Górnośląskie

Centrum Kultury

19.00 - otwarcie bram

19.15 - występy kabaretów studenckich

20.30 - występ gwiazdy - ŁOWCY.B

19-20 maja STUDENCKA REGENERACJA - IMPREZY

KLUBOWE m.in. SZALONE KARAOKE, OBCIACH

PARTY i występ zespołu AKCENT w klubie studenckim

Straszny Dwór, PIANA PARTY w klubie studenckim

Kwadraty oraz rozmaite imprezy w katowickich klubach

21 maja TOTALNA INWAZJA STUDENTÓW VOL. 1 -

Lotnisko Muchowiec

18.00 - występy laureatów przeglądu FAZA 2010

20.30 - koncert gwiazdy - POKAHONTAZ

22.00 - koncert gwiazdy - HEY

23.30 - koncert gwiazdy wieczoru - BIG CYC

02.00 - zakończenie imprezy, afterparty w klubach studenckich

22 maja TOTALNA INWAZJA STUDENTÓW VOL. 2 -
Lotnisko Muchowice
18.00 - występy laureatów przeglądu SPAZM
20.00 - koncert gwiazdy - KONIEC ŚWIATA
21.30 - koncert gwiazdy - INDIOS BRAVOS

23.00 - wystąpienia rektorów oraz Prezydenta Miasta
Katowice
23.30 - koncert gwiazdy wieczoru - RAZ DWA TRZY
02.00 - zakończenie imprezy

<http://www.lastfm.pl/event/1392406+Juwenalia+%C5%9AAl%C4%85skie+2010>

INNE KONCERTY W MAJU

1. Maj Music Festival – Katowice, Muchowice –
kapele nie tylko z Polski, ale również z Chorwacji,
Bułgarii, Serbii, Ukrainy, Niemiec i Wielkiej Brytanii

7 maja, czwartek, 14.00

koncert zespołów zakwalifikowanych do finału
ogólnopolskiego przeglądu Łowimy Talenty
Acid Drinkers

Propala Gramota (Ukraina)

Kazik & Buldog

8 maja, piątek, 14.00

koncert zespołów zakwalifikowanych do finału
ogólnopolskiego przeglądu Łowimy Talenty
Wicked (Bułgaria)

Indios Bravos

Lira Vega (Serbia)

Myslovitz

9 maja, sobota, 13.00

koncert zespołów zakwalifikowanych do finału
ogólnopolskiego przeglądu Łowimy Talenty +
wyłonienie Laureata

Radikal Dub Kolektiv (Chorwacja)

Dubxanne (Niemcy/Wielka Brytania)

Coma

Koncert Laureata Przeglądu Łowimy Talenty

Hey

<http://www.majmusic.pl/dojazd.html>



2. Basia Trzetrzelewska (mieszanka współczesnego
jazzu i popu)

Koncerty odbędą się:

• 9 maja - **Katowice**, Górnośląskie Centrum Kultury:
150, 180 oraz 220 zł;

• 11 maja - Gdańsk, Centrum Stocznia Gdańska: 120,
170, 200 oraz 230 zł;

• 12 maja - Warszawa, Palladium: 150, 170 oraz 240 zł.

Bilety można kupować za pomocą sieci eilet.pl, ticketonline.pl
oraz w ich bezpośrednich punktach sprzedaży.

3. Hommage à Chopin

4 maja, wtorek, 18.00

Filharmonia Śląska, Katowice, Sokolska 2

Śląska Orkiestra Kameralna

4. AC/DC

27 maja, czwartek, Warszawa ([Lotnisko Bemowo](#)),

jedyny w Polsce koncert wielkiej legendy rocka, ceny

biletów: 170 zł, 310 zł, 880 zł

proponuje Marina z Serbii



TROCĘ POLSKIEJ HISTORII I ZWYCZAJÓW

1 maja w Polsce obchodzi się **Święto Pracy**. Święto to zostało ogłoszone w
1889 roku przez stowarzyszenie partii i organizacji socjalistycznych zwanych II
Międzynarodówką. Data została wybrana, aby upamiętnić strajk robotników w
Chicago 1 maja 1886 roku. Strajk ten był częścią ogólnokrajowej kampanii na rzecz
wprowadzenia ośmiodzinnego dnia pracy. W większości krajów europejskich, w





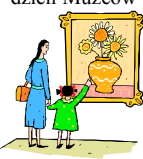






tym również w Polsce, to święto jest obchodzone od 1890 roku. W Polsce 1 maja ogłoszono świętem
państwowym ustawowo wolnym od pracy.

Konstytucja 3 maja 1791 r. była pierwszą w Europie i drugą na świecie (po konstytucji
amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesną, spisaną konstytucją. Obchody tego święta były zakazane podczas
rozbiorów, a ponownie jego obchodzenie zostało wznowione w kwietniu 1919 roku. Święto Konstytucji 3
maja zostało zdelegalizowane przez hitlerowców i Sowieców podczas okupacji Polski w czasie II wojny
światowej, a po antykomunistycznych demonstracjach w 1946 r. nie było obchodzone w Polsce,
natomiast zastąpione obchodami 1 Maja. W styczniu 1951 r. święto to zostało oficjalnie zdelegalizowane
przez władze komunistyczne. Do roku 1989 w tym dniu często dochodziło w Polsce do protestów i
demonstracji antyrządowych i antykomunistycznych. Po zmianie ustroju, od kwietnia 1990 r. Święto
Konstytucji 3 maja należy do uroczystości obchodzonych polskich świąt. Od 2007 roku 3 maja jest też
świętem narodowym Litwy.

Weekend majowy - zwany także długim weekendem Polacy zawdzięczają tym dwóm świętom
wolnym od pracy: świętu 1 Maja i 3 Maja. Gdy święto wypada w sobotę, pracujący od poniedziałku do
piątku mogą odebrać za nie dzień wolny. Biorąc wolny wtorek, otrzymujemy 4 dni wolne bez straty
urlopu. Polacy wyjeżdżają wtedy masowo na majówki, najczęściej nad morze, w góry i na Mazury. Od
2004 roku podczas długiego majowego weekendu (2 maja) obchodzi się także Dzień Flagi Narodowej.
Święto to nie jest jednak dniem wolnym od pracy.

spisała Claudia z Rumunii

Międzynarodowy kalendarz świąt majowych

<p>1</p> <p>Święto Pracy</p> <p>Święto Wiosny (Grecja)</p>	<p>2</p> <p>Dzień Matki (Węgry)</p> <p>Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej</p> <p>Dzień Polonii i Polaków za Granicą (Polska)</p>	<p>3</p> <p>Święto Narodowe 3 Maja (Polska)</p> <p>Święto Konstytucji (Japonia)</p>	<p>4</p> <p>Dzień Młodzieży (Chiny)</p> <p>Dzień Kominarza (Polska)</p>  <p>Dzień Piekarza (Polska)</p> <p>Dzień Zieleni (Japonia)</p>	<p>5</p> <p>Święto Konstytucji (Kirgistan)</p> <p>Dzień Wyzwolenia (Dania)</p> <p>Dzień Dziecka (Japonia, Korea Południowa)</p> <p>Święto Niepodległości (Holandia)</p>	<p>6</p> <p>Święto Gwardii Szwajcarskiej (Watykan)</p> <p>Dzień Świętego Jerzego (Bośnia i Hercegowina, Bułgaria)</p> <p>Święto Armii (Bułgaria)</p>	<p>7</p> <p>Dzień Radia (Rosja)</p> 
<p>8</p> <p>Światowy Dzień Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy</p> <p>Dzień Zwycięstwa</p> <p>Dzień Bibliotekarza i Bibliotek</p> <p>Dzień Rodziców (Korea Południowa)</p>	<p>9</p> <p>Dzień Europy</p> <p>Dzień Matki (Brazylia, Tajwan, Niemcy, USA, Słowacja, święto ruchome)</p> <p>Dzień Niepodległości (Rumunia)</p>	<p>10</p> <p>Dzień Matki (Meksyk, Salwador, Gwatemala)</p>	<p>11</p>	<p>12</p> <p>Światowy Dzień Sprawiedliwego Handlu</p> <p>Międzynarodowy Dzień Pielęgniarek</p> <p>Światowy Dzień Ptaków Wędrownych</p>	<p>13</p> <p>Dzień Drogowca (Polska)</p>	<p>14</p> <p>Dzień Farmaceuty (Polska)</p> 
<p>15</p> <p>Międzynarodowy Dzień Rodzin</p> <p>Dzień Nauczyciela (Meksyk, Korea Południowa)</p> <p>Święto Polskiej Niezapominajki</p>  <p>Święto Polskiej Muzyki i Plastyki</p>	<p>16</p> <p>Święto Straży Granicznej</p> <p>Dzień Nauczyciela (Malezja)</p>	<p>17</p> <p>Święto Wyzwolenia Narodowego (Kongo)</p> <p>Dzień Konstytucji (Norwegia)</p>	<p>18</p> <p>Międzynarodowy dzień Muzeów</p>  <p>Święto Flagi i Uniwersytetów (Haiti)</p> <p>Święto Konstytucji (Turkmenistan)</p>	<p>19</p> <p>Dzień Młodzieży (Turcja)</p>	<p>20</p> <p>Międzynarodowy Dzień Płynów do Mycia Naczyni</p>  <p>Święto Narodowe (Kamerun)</p>	<p>21</p> <p>Światowy Dzień Kosmosu</p>  <p>Święto Niepodległości (Czarnogóra)</p> <p>Dzień Marynarki Wojennej (Chile)</p>
<p>22</p> <p>Dzień Jerozolimy (Izrael)</p> <p>Dzień Praw Zwierząt (Polska)</p> <p>Dzień Jedności (Jemen)</p>	<p>23</p> <p>Światowy Dzień Żółwia</p>  <p>Dzień Studenta (Meksyk)</p> <p>Święto Pracy (Jamajka)</p>	<p>24</p> <p>Europejski Dzień Parków Narodowych</p> <p>Dzień Edukacji i Kultury (Bułgaria)</p> <p>Święto Św. Cyryla i Metodego (Macedonia)</p>	<p>25</p> <p>Rocznica Rewolucji (Argentyna)</p> <p>Dzień Afryki</p> <p>Dzień Ręcznika</p>  <p>Dzień Mleka</p> <p>Zielone Świąta (Węgry)</p>	<p>26</p> <p>Dzień Matki (Polska)</p>  <p>Święto Niepodległości (Gruzja)</p>	<p>27</p> <p>Dzień Matki (Boliwia)</p> <p>Dzień Dziecka (Nigeria)</p>	<p>28</p> <p>Święto Niepodległości (Armenia)</p> <p>Dzień Działacza Kultury I Drukarza (Polska)</p> <p>Dzień Straży Granicznej (Rosja)</p> <p>Oświecenie Buddy (Wietnam)</p>
<p>29</p> <p>Międzynarodowy Dzień Uczestników Misji Pokojowych ONZ</p>	<p>30</p> <p>Światowy Dzień bez Stanika</p>	<p>31</p> <p>Światowy Dzień bez Papierosa</p>  <p>Dzień Bociana Białego</p>				

Czas: środa, godz. 15.15, **Grupa:** B 1

Nauczycielka: Wioletta Hajduk-Gawron

Zadanie: Proszę napisać tekst (można wybrać rodzaj), w którym mogą wystąpić następujące słowa i zwroty: *entuzjizm, rewolta, zakochać się po uszy, czas pierwszej miłości, dobry plan biznesowy, rodzina wielopokoleniowa*

Reakcja studentów:

- * Dlaczego ja muszę to zrobić?
- * O co chodzi w ogóle? Nie mam czasu.
- * Nie będzie mnie w przyszłym tygodniu.
- * Dlaczego nie robią tego tylko studenci, którzy potrzebują punkty ECTS?
- * Zróbmy to, żeby robić coś więcej z językiem polskim! *Hm ... Kto jest autorem tego pomysłu?*
Zagadka ...

Akcja:

- Niedziela, godz. 15.00 – spotkanie autorek przy obiedzie w Hipnozie (obiad był pyszny i duży), wybór formy tekstu – wywiad, przygotowanie pytań.
- Piątek: niedyspozycja autorki pomysłu, niestety, nie tylko chwilowa ...
- Czwartek: spotkanie.

Efekt:

Czas początków Szkoły porównałbym do czasu pierwszej miłości

Nie dużo ludzi oczekiwałoby czytania o miłości, kiedy piszemy o początku i historii szkoły.¹ Porównać pierwszą miłość i emocje do powstającej szkoły jest oryginalne – i taki jest cały wywiad z **dr. hab. Romualdem Cudakiem – **pierwszym dyrektorem Szkoły Języka i Kultury Polskiej w Katowicach** – pełny doświadczeń i radości z pracy. Polecamy go wszystkim studentkom i studentom, żeby poznać początki instytucji, w której uczą się języka polskiego, a również opinię człowieka, będącego w szkole od pierwszych chwil.**

*Pierwszych 20 lat życia jest dla człowieka bardzo ważne, zarówno w zdobywaniu wiedzy, wykształcenia, jak i tworzenia sobie fundamentów filozofii życiowej. 20 lat – to wiek dojrzałości. Czy **Szkoła** Języka i Kultury Polskiej już ma za sobą wszystkie „choroby dziecięce”?*

> Myślę, że człowiek do końca życia jest „dzieckiem podszyty” i jedną z najważniejszych rzeczy w życiu jest to, aby tę dziecięcość w sobie kultywować i zachować do końca swoich dni. Jej atutem jest przede wszystkim entuzjizm. Szkoła faktycznie w ciągu tych dwudziestu lat wydorosła, stała się poważną i profesjonalną instytucją, ma na swoim koncie poważne sukcesy. Weszła w wiek dojrzałości. Ale entuzjizm działania pozostał. Ujawnia się nadal w różnych inicjatywach Szkoły, poczynaniach i pomysłach jej pracowników. I bardzo chciałbym, aby z tej choroby Szkoła nie wyszła.

*Lata 90., koniec i początek tysiąclecia są w Polsce i w całej Europie związane z dużymi zmianami. Co zmieniło się w ciągu ostatnich 20 lat w nauczaniu **języka** polskiego jako obcego – oprócz komputeryzacji i rozwiniętej techniki?*

> W nauczaniu języka polskiego jako obcego bardzo ważne jest to, że dostrzega się właśnie te zmiany w otaczającym nas świecie i że próbuje się dostosować nauczanie języka polskiego do nowych warunków. Istotnym tego znakiem jest próba wypracowania nowych metod związanych z rewoltą metodologiczną, jaka dokonała się pod koniec XX wieku. Myślę o takich innowacjach w nauczaniu, które są inspirowane

¹ No, możemy się mylić, so tacy, którzy myślą o miłości ciągle i wiosną chyba bardziej intensywnie.

zwróceniem uwagi na komunikacyjny i kognitywny charakter języka, które uwzględniają kulturowy wymiar języka i relacje pomiędzy językiem i kulturą, które są efektem uznania potrzeby dialogu międzykulturowego i które są wyrazem postrzegania wagi procesów globalizacyjnych we współczesnym świecie i ich wpływu na język i kulturę.

Na początku było na pewno dużo pracy i w następnych latach chyba ciągle więcej. Prozaicznej. Czy był czas i na poetyzowanie codziennej rzeczywistości? Na myślenie o motcie, o filozofii Szkoły?

> Czas początków Szkoły porównałbym do czasu pierwszej miłości. Do okresu zauroczenia, kiedy i na obiekt naszych westchnień, i na otaczający nas świat patrzymy zupełnie innymi oczami, bo ważnym elementem w postrzeganiu stają się uczucia i emocje. Taki stosunek do powstającej Szkoły pomagał nam w owym poetyzowaniu rzeczywistości. Pracując nad biznes planami Szkoły, staraliśmy się jednocześnie stworzyć najlepszy folder Szkoły, wybrać atrakcyjne logo, łączyć instytucjonalność i oficjalność z prywatnością, z ciepłem stosunków międzyludzkich. Pewnie taką poetyzacją można byłoby nazwać nieustanne dbanie o image Szkoły? Pamiętam, że kiedy powstawała Szkoła, czytałem podręczniki o tym, jak prowadzić firmę i jak układać dobry plan biznesowy, ale także o tym, co to jest public relations. Te działania kształtujące stosunki wśród pracowników i relacje pomiędzy Szkołą a środowiskiem zewnętrznym weszły w krew moim młodszym koleżankom i kolegom.

Było coś takiego pewnego na początku (oprócz budynku), co utrzymało się przez wszystkie te lata?

> Odpowiem nieco inaczej. Dla mnie ważnym elementem w życiu Szkoły jest ciągłość. Szczęściem Szkoły jest to, że każde następne pokolenie pracowników Szkoły (są już chyba trzy?), „przejmuje wartość” w aktywnym kontakcie z pokoleniami poprzednimi. Szkoła żyje jak rodzina wielopokoleniowa. Jeśli moi koledzy, którzy pomagali w pierwszych latach, nie uczestniczą już aktywnie w pracach Szkoły, to zawsze z sentymentem wspominają ten czas i zawsze można liczyć na ich pomoc, gdyby zaszła potrzeba. Nawet jeśli Szkoła dwudziestolatka jest już mało podobna do tej z 1991 roku, to żyje w niej coś, co pozwala właśnie na takie nieustanne, dobre zmiany, coś, co pozwala budować rzeczy nowe. Ta ciągłość to – inaczej mówiąc – tradycja.

Szkoła organizuje wiele wydarzeń, czy jest takie, które Pan szczególnie pamięta?

> Pamiętam mnóstwo wydarzeń z życia Szkoły i każde z nich jest na swój sposób szczególne. Jako literaturoznawcy utkwilo mi w pamięci np. spotkanie studentów letniej szkoły z Czesławem Miłoszem, na którym polski Noblista słuchał tłumaczeń swojego wiersza sporządzonych przez studentów. Było to w Cieszynie. Kiedy zaprosiliśmy później Poetę na obiad do restauracji, to po kilku minutach w lokalu ustawila się kolejka mieszkańców Cieszyna, którzy chcieli uzyskać od Poety autograf. Poinformowano nas później, że kiedy Cieszynianie dowiedzieli się, iż Miłosz przyjechał do miasta na spotkanie ze studentami, w ciągu kilkunastu minut wykupili wszystkie książki Poety, jakie były w księgarniach. Pamiętam również i ten moment z Cieszyna, który przydarzył się później, kiedy prowadziliśmy międzynarodowy konkurs ortograficzny i dotarła do Szkoły wiadomość o śmierci Miłosza. Nikt z nas nie potrafił przekazać jej naszym studentom. Międzynarodowe grono studentów uczciło tę śmierć minutą ciszy.

*Jeśli Pan miałby zainspirować kogoś do studiowania języka polskiego i **kultury** polskiej, co powiedziałby Pan? Dlaczego ktoś ma wybrać język polski?*

> Bardzo ciężko odpowiedzieć na takie pytanie. Kocham mój kraj, ale chętnie zwiedzam i poznaję inne kraje i nie chcę przekonywać, że Polska czymś się wyróżnia. Wskazanie cech, które ją odróżniają od innych krajów, też nie jest proste. Jak je wybrać? Jak udowodnić, że są atrakcyjne dla cudzoziemców? I czy są takie, które byłyby atrakcyjne dla wszystkich? Sam nie potrafię powiedzieć, dlaczego kocham Polskę. Po

prostu pewnie dlatego, że jest moją ojczyzną. Promocyjny slogan mógłby więc brzmieć tak: „Zacznij od spotkania z Polską, a obiecuję ci, że się zakochasz w niej po uszy”.

*Pan na pewno ma dużo doświadczeń ze studentami z różnych krajów. Jaka jest według Pana różnica między studentami europejskimi, azjatyckimi, amerykańskimi, afrykańskimi lub australijskimi, którzy wszyscy spotykają się w **polskiej** szkole? Myślimy na przykład o podejściu do nauki, pracy na zajęciach itd.*

> Kultura, w jakiej wyrastamy, na pewno określa również nasze nawyki w sposobach zdobywania wiedzy. Ale czy na pewno potrafimy powiedzieć, że osoby wychowane w kulturze „uzależnionej od kontekstu” mają inny stosunek do nauki niż ci wychowani w kulturze słabo uzależnionej od kontekstu? Czy istnieje faktycznie jakiś europejski czy azjatycki sposób uczenia się? Albo niemiecki lub włoski? Są na pewno jakieś różnicowania, które można ułożyć we wzorce i którym przypisuje się jakiś kulturowy rodowód, np. narodowy. Tak powstaje przekonanie, że Niemcy lubiący porządek, kochają jednocześnie tabelki, paradygmaty i żądają wyjaśnień. Że Chińczycy i Japończycy słynący z pracowitości gotowi są bez większych oporów przyswoić sobie duży materiał, jeśli tylko istnieje taka potrzeba. A np. Włosi z południowym temperamentem mieliby to robić bardziej „na luzie”. Bywa, że to się sprawdza. Ale znam Niemców, którzy uczyli się jak Chińczycy, Włochów, którzy uczyli się jak Niemcy i Japończyków, którzy uczyli się jak Włosi.

Jako nauczycielki i studentki mamy doświadczenie, że grupy, kiedy w końcu ustalą się, są bardzo często heterogeniczne – różne kraje, wykształcenie, wiek ... Czy ma Pan jakiś „trick”, jak pracować w takich grupach, jak utrzymać je w całości?

> Potrzeba wiedzy o innym drzemie w każdym z nas. Niejednokrotnie widzę sytuacje, kiedy nasi studenci z różnych krajów rozmawiają ze sobą po polsku. Ale rozmawiają przecież nie o Krakowie, nie o stanie polskiej gospodarki, nie o zbliżających się wyborach prezydenckich, lecz o swoich krajach, swoich sytuacjach, swoich przyjaciółach, pasjach itp. W ten sposób język polski jest jednocześnie środkiem, który także jednoczy. Może stworzyć z grona osób – grupę. Jeśli potrafimy wykorzystać naszą naturalną ciekawość, kim jest ten inny, który siedzi w ławce obok mnie i uczynimy z niej motor w nauczaniu języka, który staje się w ten sposób instrumentem umożliwiającym jej zaspokojenie, to myślę, że w jednoczeniu grupy jest to ... połowa sukcesu.

Jeśli Pan miałby uczyć się języka obcego – jak (w jaki sposób) podobałoby się Panu to najbardziej?

> Jestem człowiekiem z poprzedniej epoki. Języka francuskiego w szkole i angielskiego na kursach uczyłem się wedle metod, które już chyba w glottodydaktyce nie istnieją. Kiedy w latach siedemdziesiątych wyjechałem na lektorat języka polskiego na Węgry, postanowiłem nauczyć się języka naszych bratanków. Z wykształcenia jestem literaturoznawcą, ale moim hobby jest językoznawstwo. Kupiłem zatem podręczniki, aby poznać gramatykę tego pięknego języka. Ale uczyłem się go przede wszystkim w tramwaju, w sklepach, podczas rozmów – z przyjaciółmi, z pasażerami w pociągu, z kelnerami i przewodnikami, wypoczywając na brzegu Balatonu. Metodą, można rzec, komunikacyjną – języka w użyciu. Później próbowałem sił w tłumaczeniu. Efekty przekładowe były mizerne, ale poznawałem semantykę słów i to, co nazwalibyśmy dziś obrazem świata. Myślę, że to dobre sposoby uczenia się języka. Kiedy bywam zagranicą i kiedy chcę coś kupić, pamięć podsuwa mi zawsze najpierw węgierską formułę: mennyibe kerül? Potem dopiero zwrot angielski, czy francuski.

Dziękujemy bardzo.

Dokonanie: I jeszcze coś, żeby nie myśleć tylko o radościach wiosny ... ☺

Proszę podkreślić w tekście wywiadu wszystkie słowa i zwroty z zadania.